REM
Rada Etyki Mediów

Warszawa. 3 września 2026 r.

Pan prof. dr hab. Henryk Runowski
Warszawa

Szanowny Panie Profesorze,

Rada Etyki Mediów otrzymała Pańską skargę na *nieetyczne, nierzetelne i mogące naruszyć prawo działania Tygodnika Poradnika Rolniczego, redakcji oraz redaktora Pawła Kuroczyckiego, polegające na opublikowaniu jednostronnego i krzywdzącego filmu, pominięciu materiałów wskazujących na naruszenia prawa w gospodarstwie w Brzeźnie oraz tolerowaniu negatywnych, złowrogich i zastraszających komentarzy dotyczących mojej osoby.*

REM zapoznała się ze wskazaną przez Pana filmową relacją z pikiety opublikowaną 24 marca 2025 r na oficjalnym kanale YouTube: Tygodnik Poradnik Rolniczy.

Relacja sprowadza się do ostrych wobec Pana wypowiedzi trzech uczestników pikiety. Spowodowały one liczne komentarze internautów

Dzień wcześniej, 23 marca 2025 r., na stronie www.tygodnik-rolniczy.pl ukazał się artykuł autorstwa Józefa Nuckowskiego pt. ”Sąsiad nasyła na rolnika liczne kontrole. Koledzy urządzili pikietę”. Autor posługuje się tymi samymi wypowiedziami, które nazajutrz ukazały się na you-tubie, ale przedziela je tytułami, które są swoistym autorskim komentarzem: „Rolnicy pikietują w obronie kolegi”, ”Konflikt o ziemię. Sąsiad zmontował film szkalujący rolnika”, ”Potrzebna jest systemowa ochrona gospodarstw”.

W skardze pisze Pan: *Materiał ten powstał, jak sądzę, jako reakcja na artykuł pt. ”Skandal w gospodarstwie rolnym w Brzeźnie. Sprawą zaniedbywania krów zajmie się prokuratura”, opublikowanym w dniu 23 stycznia 2025 r. na oficjalnej stronie redakcyjnej moja-ostroleka.pl. W artykule opisano działania Stowarzyszenia Otwarte Klatki, dotyczące postępowania ze zwierzętami w gospodarstwie rolnym*

przedsiębiorcy rolnego w Brzeźnie. Dodatkowo Stowarzyszenie to złożyło oficjalne zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce o niewłaściwym postępowaniu ze zwierzętami.

Uważa Pan, że pikieta grupy rolników była reakcją na to zawiadomienie, a Pana oskarżano o zamontowanie kamery, z której pochodziły ujawnione taśmy wideo.

Do skargi dołączył Pan korespondencję, jaką prowadził Pan mailowo z Tygodnikiem Poradnik Rolniczy. 28 marca 2025 r. napisał Pan do redaktora naczelnego Tygodnika Poradnika Rolniczego, Pawła Kuroczyckiego,: *Państwa Redakcja uczestniczy w bezpodstawnym zniesławianiu i poniżaniu w opinii publicznej mojej osoby, co naraża moją osobę na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska i wykonywania zawodu.*

Tego samego dnia, 28 marca 2025 r., red. Paweł Kuroczycki napisał do Pana: C*hciałbym zaznaczyć, że bardzo chętnie przedstawimy pańskie argumenty w tym sporze. Aby to zrobić prześlemy do Pana pytania.*

Pytania zostały przesłane 1 kwietnia 2025 r.

W odpowiedzi wysłanej 3 kwietnia 2025 r. wyjaśnia Pan sprawę konfliktu sąsiedzkiego ciągnącego się od 2008 roku, opisuje podjęte interwencje, wyroki sądowe w sprawach konfliktowych. Odpowiadając na pytanie, kto zamontował kamerę na drzewie rosnącym w Pańskim parku przy granicy z gospodarstwem. z którego właścicielem jest Pan skonfliktowany, wyjaśnia Pan, że *nie byłem to ja, ani nikt z mojej rodziny i moich znajomych.*

REM nie wie, czy owe pytania i Pańskie odpowiedzi (dołączone do skargi) zostały przez Tygodnik Poradnik Rolniczy wykorzystane do publikacji, **co byłoby realizacją zasady obiektywizmu. Przemilczenie Pana argumentów naruszyłoby tę zasadę.**

Oczekuje Pan od Rady Etyki Mediów *zwrócenia się do Tygodnika Poradnika Rolniczego o złożenie wyjaśnień dotyczących....* (tu, w 11 punktach, szczegóły np. sposobu dokumentacji materiału, powodów pominięcia Pana stanowiska w sprawie sposobu reakcji na Pana korespondencję, zasad moderacji komentarzy itd.)

Takie „dochodzenie" wykraczałoby poza kompetencje REM. Oceniać możemy jedynie publikację, ostateczny twór pracy dziennikarza - pod kątem jego zgodności z zasadami Karty Etycznej Mediów.

Rada Etyki Mediów zwróciła jednak uwagę na komentarze pod materiałem filmowym z pikiety. Pisze Pan:

Komentarze te obejmowały m.in.:

Ujawnienie mojego imienia i nazwiska, sugerowanie, że należy „zrobić porządek", wezwania do „wywiezienia na taczce", sformułowania o „zlikwidowaniu", wypowiedzi o „utopieniu", sugestie „łamania kości", wypowiedzi o „latarni",

określenia typu „psychol”, konfident i inne zwroty obraźliwe, nawoływanie do bezprawnych działań wobec mnie. Komentarze te miały charakter zastraszający i naruszały moje poczucie bezpieczeństwa. Były publikowane pod materiałami redakcyjnymi, na oficjalnym kanale Tygodnika Poradnika Rolniczego, czyli w przestrzeni, którą redakcja mogła i powinna moderować.

REM zapoznała się z przekazanymi nam przez Pana w załącznikach komentarzami pod wskazanymi publikacjami i dopatruje się w nich możliwości naruszenia art. 212 kk – zniesławienie, art. 216 kk – znieważenie , art.190 kk - groźby karalne. Nie wiemy, czy poinformował Pan redakcję o naruszeniach prawa w komentarzach, co powinno być powodem. ich usunięcia.

Zasada wolności i odpowiedzialności **oznacza, że wolność mediów nakłada na dziennikarzy, wydawców, producentów, nadawców odpowiedzialność za treść i formę przekazu oraz wynikające z nich konsekwencje.**

Rada Etyki Mediów uznaje, że w sprawie, która jest przedmiotem Pana skargi **naruszona została zasada wolności i odpowiedzialności, co doprowadziło do niebezpiecznej eskalacji nienawiści i hejtu.**

Rada Etyki Mediow apeluje do stron konfliktu, a także - w sposób szczególny do dziennikarzy. Z hejtem i nienawiścią należy walczyć poprzez natychmiastowe zgłaszanie naruszeń, blokowanie agresorów i dokumentowanie dowodów. Odpowiedzialność za wpisy w internecie ponoszą w świetle prawa przede wszystkim autorzy komentarzy, ale **w określonych przypadkach administrator portalu, albo redakcja mogą ponieść odpowiedzialność, jeśli po otrzymaniu zgłoszenia nie usunęli naruszających prawo treści.**

Z poważaniem, w imieniu Rady Etyki Mediów

Krystyna Mokrosińska
Członkini REM